

Ewa Bąk-Filipek¹
Katedra Polityki Agrarnej i Marketingu
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
Warszawa

Wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej na stan rynku wołowiny w Polsce

Impact of enlarging the European Union on the status of the beef market in Poland

Synopsis. Celem opracowania było wskazanie wpływu integracji z Unią Europejską na stan rynku wołowiny w Polsce. Analizę przeprowadzono w oparciu o dane dotyczące pogłowia bydła i produkcji żywca wołowego za lata 2004-2008, zmian w handlu detalicznym w latach 1991-2008 oraz zmian cen w okresie 2004-2008.

Słowa kluczowe: rozszerzenie Unii Europejskiej, rynek wołowiny, regulacje rynku wołowiny

Abstract. The aim of this paper was to show the impact of the European Union's enlargement on the status of beef market in Poland. The analysis was performed on the basis of data on cattle population and production of cattle live weight for years 2004-2008, changes in the retail trade sector in years 1991-2008 and prices for the period of 2004-2008.

Key words: European Union enlargement, beef market, beef market regulations

Wstęp

Integracja Polski z Unią Europejską spowodowała znaczne zmiany na wielu rynkach branżowych. Wpłynęła w dużym stopniu na stronę popytu, jego strukturę i wielkość, ale przede wszystkim wywarła ogromny wpływ na stronę podaży na wszystkich rynkach, w tym zwłaszcza na rynkach rolnych.

Rynek wołowiny jest jednym z najbardziej objętych regulacjami unijnymi segmentem rynku rolnego. Wspieranie tego rynku odbywa się zarówno bezpośrednio, na poziomie pierwotnego producenta wołowiny, tzn. rolnika, jak i na poziomie rynkowym (np. interwencja rynkowa).

Wspólna organizacja rynku wołowiny obowiązuje w Unii Europejskiej już od 1968 roku. Obejmuje ona żywe bydło i cielęta, wołowinę i cielęcinę świeżą, mrożoną i schłodzoną, a także soloną, w solance oraz suszoną i wędzoną, wołowe i cielęce podroby i przetwory oraz tłuszcz wołowy i cielęcy.

Najbardziej istotne elementy świadczące o zmianach na rynku wołowiny dotyczą wielkości pogłowia bydła, zmian w wielkości produkcji wołowiny, zmian w cenach skupu i cenach detalicznych oraz zmian w handlu zagranicznym i wielkość jego salda.

Metoda przyjęta aby osiągnąć założone cele to analiza opisowa oraz analiza dynamiki zmian badanych parametrów.

¹ Dr inż., e-mail: ewa.bak.filipek@wp.pl.

Wspólna Polityka Rolna na rynku wołowiny i cielęciny

W Unii Europejskiej wołowina stanowi 10% wartości produkcji rolnej wszystkich krajów członkowskich „starej” Unii (15). Sektor ten zajmuje drugie (po zbożach) miejsce pod względem wielkości wsparcia z budżetu Unii. Dotacje do tego sektora produkcji rolnej wynoszą około 6 mld euro rocznie. Do producentów wołowiny trafia 13% wspólnotowych środków finansowych przeznaczonych na realizację Wspólnej Polityki Rolnej.

W Unii Europejskiej, w przeciwieństwie do Polski, zdecydowana większość mięsa wołowego pochodzi ze specjalnych mięsnych ras bydła. Jest to tzw. wołowina kulinarna, o wyższych walorach smakowych, a przede wszystkim dużo łatwiejsza do przygotowania do spożycia. Roczne spożycie mięsa wołowego w UE wynosi około 16 kg na mieszkańca i jest trzykrotnie większe niż w Polsce, gdzie nie przekracza 5 kg. Na zakup mięsa wołowego mieszkańcy UE wydają 10% wydatków na żywność ogółem. W Polsce wydatki na mięso wołowe wynoszą 3% wydatków na żywność ogółem.

W Unii Europejskiej produkcja zwierząt rzeźnych, których mięso przeznaczone jest na zaopatrzenie rynku, wymaga udokumentowania źródła jego pochodzenia.

Każda sztuka bydła na obszarze UE musi posiadać wydany przez odpowiednie władze paszport, dzięki któremu zawsze można stwierdzić, z jakiej obory pochodzi dane zwierzę oraz kto był jego pierwszym czy następnym właścicielem.

Polsce i innym państwom nowoprzyjętym do UE zaproponowano wprowadzenie uproszczonego systemu płatności, polegającego na dopłatach nie do wielkości produkcji, a do obszaru gospodarstwa.

Zaletą uproszczonego systemu płatności było to, że [Szot 2003]:

- nie zmuszał do szybkiego pełnego przygotowania systemu IACS,
- skorzystali z niego w Polsce wszyscy rolnicy (w przypadku systemu IACS małe gospodarstwa rezygnują),
- środki z budżetu UE zostały w pełni wykorzystane,
- zostawił rolnikom swobodę wyboru kierunków produkcji.

Do wad uproszczonego systemu płatności można zaliczyć następujące jego elementy:

- mniej środków dostaną te gospodarstwa, które w pełni skorzystałyby z pełnego systemu IACS (Integrated Administration and Control System),
- korzyści tych ostatnich będą mniejsze, np. rolników zajmujących się chowem bydła mięsnego oraz kóz i owiec; zyskają producenci kierunków produkcji, które z dopłat bezpośrednich w UE nie korzystają, np. hodowcy trzody chlewnej i drobiu.

Wynegocjowane liczby pogłowia określają wysokość środków unijnych przekazywanych Polsce na dopłaty. Odpowiadają one poziomowi pogłowia bydła i owiec w Polsce przed integracją, jednak, podobnie jak w przypadku rynku mleka, nie uwzględniają bardzo przecież prawdopodobnego wzrostu pogłowia tych zwierząt. UE nigdy nie przyznaje kwot produkcji na poziomie przewidywanego wzrostu popytu, a tylko na podstawie aktualnego poziomu produkcji, stanu pogłowia zwierząt itp.

Renacjonalizacja Wspólnej Polityki Rolnej

W 1999 roku postanowiono, że niektóre elementy Wspólnej Polityki Rolnej przejdą w gestię państw członkowskich. Dotyczy to właśnie produkcji wołowiny. Każdemu państwu

członkowskiemu została przydzielona pewna pula środków, nazywana „kopertą krajową”, którą może ono gospodarować zgodnie z ustalonymi przez siebie zasadami. Ten system daje możliwość stosowania dodatkowych premii do zwierząt bądź wprowadzenia płatności obszarowych do trwałych użytków zielonych. W 2002 roku całkowita suma środków przeznaczonych na „koperty krajowe” wyniosła 493 mln euro (blisko 2 mld zł).

Unia Europejska, która miała jeszcze do niedawna kłopoty z nadwyżkami wołowiny, próbowała obniżyć produkcję wołowiny przez [Szot 2003]:

- wprowadzenie krajowych limitów praw do premii,
- określenie limitów maksymalnej obsady bydła na hektar upraw,
- ograniczanie liczby zwierząt, za które rolnik może otrzymać płatności,
- zapis, że rolnik, który ma kwotę mleczną powyżej 120 tys. kg rocznie, nie może ubiegać się o premie na krowy-mamki.

Przed Wspólną Polityką Rolną Unii Europejskiej stawiane są ciągle nowe cele. Pierwszym było zapewnienie Europie Zachodniej samowystarczalności w produkcji żywności. Drugim pozbycie się nagromadzonych w wyniku realizacji pierwszego celu zapasów tej żywności. Trzecim celem stało się zmniejszenie intensywności produkcji oraz ochrona środowiska naturalnego. Kolejnym celem może będzie odbiurokratyzowanie polityki, ponieważ jest ona bardzo sformalizowana i przez to mało elastyczna i mało podatna na sygnały rynkowe, co jest szczególnie widoczne w przypadku premii zwierzęcych.

W dniu 10 lipca 2002 roku Komisja Europejska opublikowała Przegląd Średniookresowy Wspólnej Polityki Rolnej, w którym zaproponowała m.in. wprowadzenie zryczałtowanych płatności bezpośrednich, których otrzymywanie nie byłoby uzależnione od uprawy określonych roślin czy też chowu określonych gatunków zwierząt. Zaproponowano również stopniowe obniżanie płatności bezpośrednich (w ciągu 7 lat o 20%). Pieniądze te byłyby przeznaczone na finansowanie działań związanych z rozwojem i restrukturyzacją rolnictwa. Kraje UE podzieliły się w opiniach na temat zaproponowanej reformy na zwolenników reform: Szwecja, Niemcy, Holandia, Wielka Brytania i Dania oraz ich przeciwników: Francja, Hiszpania i Irlandia.

W przypadku bydła, w którym występuje aż 6 różnych rodzajów premii, proponuje się, aby płatności bezpośrednie dla tego kierunku produkcji stały się częścią płatności zryczałtowanej na gospodarstwo. Kolejna propozycja dotyczy ograniczenia zachęt do intensywnej produkcji wołowiny oraz wprowadzenia obowiązku przestrzegania norm środowiskowych. Jednocześnie postuluje się zaostrenie wymogów jakościowych oraz wspieranie metod produkcji przyjaznych środowisku (środki na takie wsparcie pochodziłyby z części budżetu przeznaczonej na rozwój wsi).

Jak widać zaproponowane kierunki reform odpowiadałyby polskim warunkom, ponieważ Polska posiada nieskażone jeszcze gleby, ma bardzo niskie pogłowie bydła oraz stosuje naturalne metody żywienia, czego wynikiem są incydentalne tylko przypadki choroby BSE.

Regulacje stosowane na rynku wołowiny

Od maja 2004 roku w nowych państwach członkowskich, w tym również w Polsce, na rynku wołowiny obowiązują takie same instrumenty WPR, jak w UE-15. Przyjęcie tych

instrumentów wymagało utworzenia w Polsce struktur administracyjnych odpowiadających za ich funkcjonowanie oraz za przepływ informacji między państwami członkowskimi a Komisją Europejską. W przypadku produkcji mięsa wołowego polskie stanowisko negocjacyjne było bardzo zbliżone do propozycji Komisji Europejskiej. Wyjątek stanowiła liczba premii dla krów-mamek, której propozycja ze strony Unii Europejskiej (premia dla 325,6 tys. sztuk) rażąco odbiegała od stanowiska polskiego (1500 tys. sztuk). Propozycje premii za ubój sztuk dorosłych i cieląt w zasadzie się pokrywały.

Na rynku wołowiny mogą być stosowane następujące instrumenty WPR:

- dopłaty do prywatnego magazynowania, subsydia dla eksportu do państw trzecich, kontyngenty taryfowe, cła pobierane od importu z państw trzecich produktów z wołowiny,
- dopłaty bezpośrednie, które mają wspierać dochody gospodarstw zajmujących się chowem bydła; w UE-27 formy wspierania dochodów producentów wołowiny są bardzo zróżnicowane i zostaną one prawdopodobnie ujednoczone po 2013 roku.

W UE-15 od stycznia 2007 r. dopłaty bezpośrednie zostały „oderwane” od produkcji i są wypłacane gospodarstwom w formie jednolitej płatności. Wspieranie chowu wybranych kategorii bydła jest możliwe jedynie w formie tzw. płatności indywidualnej, odnoszącej się do krów mamek lub do uboju bydła dorosłego, cieląt, byków i wolców. Wypłata płatności indywidualnych jest możliwa tylko w odniesieniu do jednej z wymienionych kategorii wiekowo-użytkowych bydła, a jej wybór zależy od państwa członkowskiego UE-15. Natomiast w nowych państwach członkowskich UE wspieranie gospodarstw odbywa się w systemie uproszczonym, a niektóre z państw UE-12 (przyjętych od 2004 r.) wypłacały dopłaty bezpośrednie do pogłowia bydła w ramach stawki dopłat uzupełniających, częściowo finansowanej ze środków krajowych.

Wpływ systemów regulacji na podaż i popyt na rynku wołowiny

Ożywienie zainteresowania hodowlą bydła mięsnego w Polsce w latach 90-tych było wynikiem powstałej sytuacji gospodarczej. Nastąpił spadek opłacalności produkcji mleka oraz znaczna redukcja pogłowia krów mlecznych. Prywatyzacja PGR-ów i praktyczna likwidacja ich stad bydła spowodowała odłogowanie wielu tysięcy hektarów użytków zielonych, a nawet gruntów ornych. Wydawało się, że powstała naturalna nisza dla rozwoju hodowli bydła ras mięsnych, tym bardziej, że rynek wołowiny stwarzał możliwości rozwoju wskutek większej opłacalności produkcji niż rynek mleka. W tej sytuacji szereg potencjalnych hodowców zaczęło rozglądać się za możliwościami importu bydła ras mięsnych. Również duże zainteresowanie wzrostem produkcji żywca wołowego, a szczególnie poprawą jego jakości, przejawiały duże zakłady przemysłu mięsnego. Sprawą kluczową stała się produkcja wołowego mięsa kulinarnego. Na problem rozwoju hodowli bydła ras mięsnych skierowana była też w latach 90-tych pomoc funduszy PHARE/FAPA. Dzięki nim przeprowadzono na szeroką skalę szkolenia specjalistów, włączając w to ich wizyty w krajach zachodnioeuropejskich, USA i Kanadzie, oraz nawiązano współpracę ze związkami hodowców tych ras we Francji i Włoszech. W konsekwencji tych działań został przygotowany i zatwierdzony w 1994 roku program rozwoju hodowli bydła mięsnego i poprawy jakości żywca [Jasiorowski 1996].

Państwowa decyzja o konieczności rozwoju hodowli bydła mięsnego z roku 1994, poparta pomocą finansową, była ważnym krokiem w gospodarczej polityce rolnej Polski. Decyzja ta została podjęta w okresie kryzysowym dla polskiego rolnictwa, gdy opłacalność produkcji zwierzęcej była niska, a pogłowie krów mlecznych uległo znacznej redukcji. Mimo podejmowania pewnych inicjatyw w przeszłości w Polsce nie było tradycji hodowli tego typu bydła, a stosowane nawet na szeroką skalę krzyżowanie towarowe produkowało głównie mieszańce na eksport (ciełeta lub bukaty). Ponadto w Polsce nie ma zwyczaju spożywania wołowiny kulinarnej wysokiej jakości, a zatem nie ma znaczącego popytu na ten rodzaj wysokojakościowego mięsa [Dobicki 2000].

Największym zagrożeniem dla rozwoju krajowej hodowli bydła mięsnego były niskie ceny płacone za żywca wołowy. Nie może więc dziwić spadek produkcji wołowiny w Polsce i brak zainteresowania opasem bydła.

Do maja 2004 roku popyt na wołowinę zależał przede wszystkim od jej krajowego spożycia, które sukcesywnie malało i powodowało spadek produkcji tego gatunku mięsa. Po akcesji Polski do UE na rynku wołowiny zaczęły obowiązywać zasady regulacji określone przez WPR. Zgodnie z przyjętymi zasadami istnieje możliwość wspierania cen skupu wołowiny dopłatami do jej prywatnego magazynowania. Jednak Komisja Europejska nie przeznaczala środków z budżetu UE na dopłaty do magazynowania, gdyż we Wspólnocie nie było nadwyżek podaży wołowiny. Ułatwiło to polskim eksporterom jej zbyt, gdyż w handlu z UE przestały obowiązywać cła i kontyngenty taryfowe, a jednocześnie mogli oni ubiegać się o subsydia do wołowiny eksportowanej do państw trzecich.

Stan pogłowia bydła w Polsce i zmiany w poziomie produkcji wołowiny

Po akcesji Polski do UE została zahamowana tendencja spadkowa w pogłowie bydła. W latach 2004-2007 wzrosło ono z 5,3 do 5,7 mln sztuk. Zwiększyło się przede wszystkim pogłowie młodego bydła oraz cieląt, a pogłowie krów podlegało niewielkim wahaniom i kształtowało się na poziomie około 2,8 mln sztuk. Na większe tempo wzrostu pogłowia cieląt i młodego bydła w wieku do 2 lat wpłynęła duża chłonność rynków zbytu w UE, na których ceny uzyskiwane za te zwierzęta oraz za mięso wołowe były wyższe niż na rynku krajowym.

Tabela 1. Pogłowie bydła i produkcja żywca wołowego w latach 2004-2008

Table 1. Cattle population and production of cattle live weight over the period 2004-2008

Rok	Pogłowie bydła, tys. sztuk	Produkcja żywca wołowego, tys. ton
2004	5353	611
2005	5482	598
2006	5606	689
2007	5696	705
2008	5757	722

Źródło: GUS.

Przystąpienie Polski do UE wywołało gwałtowny, bo ponad 60% wzrost cen skupu żywca wołowego, z 2,5 zł/kg w 2003 roku do około 4,0 zł/kg, spowodowany zwiększonym eksportem polskiej wołowiny na poszerzony rynek unijny. W następnych latach ustabilizowały się one na poziomie około 4 zł/kg.

Poprawie opłacalności produkcji wołowiny towarzyszyła powolna odbudowa krajowego pogłowia bydła, czego efektem był wzrost produkcji mięsa wołowego. W 2007 roku wynosiła ona 369 tys. ton i była o 1/5 większa niż w 2003 roku.

Nastąpiła redukcja liczby gospodarstw zajmujących się chowem bydła, z 935,2 tys. w 2002 roku do 783,5 tys. w 2007 roku. Jednak nadal jest ona około półtorakrotnie większa niż w UE-15. Oznacza to, że sektor wołowiny w Polsce charakteryzuje się niską koncentracją produkcji.

Odbudowie krajowego pogłowia bydła i wolno rosnącej produkcji wołowiny towarzyszył spadek jej konsumpcji. W latach 2002-2007 spożycie wołowiny zmniejszyło się z 5,2 kg do 4,5 kg/osobę/rok (o 16%), osiągając najniższy poziom w 2005 roku. Udział wołowiny w konsumpcji wszystkich gatunków mięsa wynosił około 6%. Powodem postępującego spadku spożycia wołowiny był wzrost jej cen na rynku krajowym, który nastąpił po akcesji Polski do Unii Europejskiej.

Zmiany w polskim handlu zagranicznym wołowiną

Udział eksportu w sprzedaży wołowiny zwiększył się w ostatnich latach z około 19% do około 60%. Popyt na rynkach zagranicznych na wołowinę, w tym głównie w UE, stał się czynnikiem stymulującym rozwój produkcji żywca wołowego w naszym kraju.

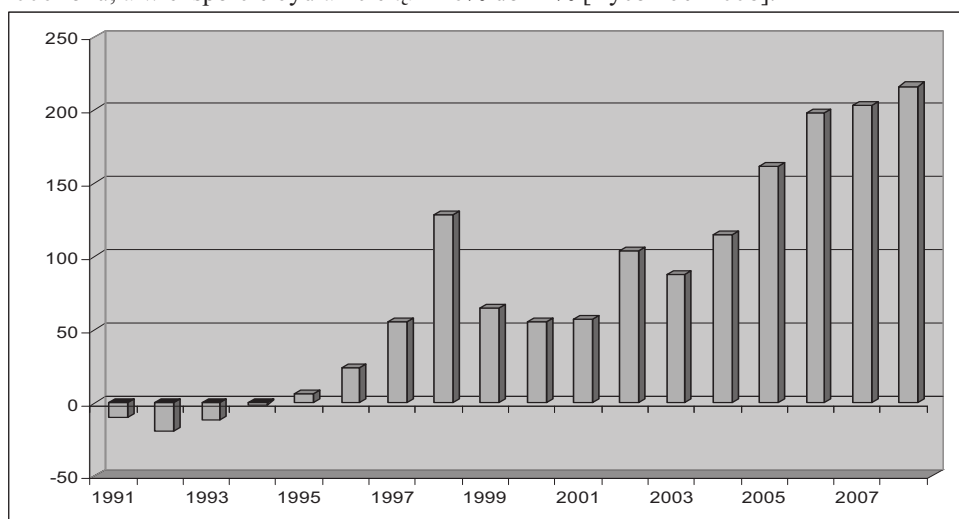
W celu poprawy konkurencyjności polskiej wołowiny na rynkach państw trzecich stosowane były subsydia, a po akcesji Polski do UE jej ceny wzrosły. Wspierano nimi droższe asortymenty mięsa wołowego eksportowane do państw WNP. Jednak Komisja Europejska, uwzględniając malejącą samowystarczalność UE w produkcji wołowiny, zaczęła redukować stawki subsydiów. Znalazło to odzwierciedlenie w spadku eksportu mięsa wołowego do państw trzecich. W 2007 roku wyniósł on 7,1 tys. ton i był dwukrotnie mniejszy niż w latach 2004-2005. Udział państw trzecich we wpływach z eksportu produktów wołowych zmniejszył się z 15% w 2004 roku do 5% w 2007 roku.

Większa atrakcyjność cenowa rynków zbytu w UE przyczyniła się do szybkiego wzrostu wpływów z eksportu produktów wołowych. W latach 2004-2007 zwiększyły się one z około 282 do około 593 mln euro. Państwa UE stały się głównymi rynkami zbytu polskiej wołowiny, a popyt na tych rynkach spowodował zmiany w strukturze towarowej eksportowanych produktów. W 2007 roku udział mięsa we wpływach z eksportu produktów wołowych wyniósł około 70% i był o około 26 punktów procentowych większy niż w 2004 roku, a udział żywca wołowego i cielęcego obniżył się z około 53% do około 25%.

Powodem malejącego udziału żywego bydła i cieląt we wpływach z eksportu produktów wołowych było mniejsze zainteresowanie ich zakupem w UE-15. Eksport bydła i cieląt obniżył się z 918,5 tys. sztuk w 2004 roku do 563,6 tys. sztuk w 2007 roku, w tym do UE-15 z 792,8 do 563,6 tys. sztuk. Przez wiele lat cielęta i bydło opasowe były sprzedawane do państw piętastki, gdzie przeznaczano je do dalszego chowu. W UE-15 sprzyjało temu wspieranie cen wołowiny oraz dopłaty bezpośrednie powiązane z produkcją, które zachęcały do zakupu cieląt, zwłaszcza po niskich cenach. Od 2007 roku wszystkie

państwa piętnastki zobowiązane są do wypłaty dopłat bezpośrednich zgodnie z reformą WPR z 2003 roku. Oznacza to, że wysokość dopłat otrzymywanych przez gospodarstwo nie zależy już od liczby utrzymywanych zwierząt. Jednocześnie Komisja Europejska zredukowała subsydia do bydła rzeźnego eksportowanego do państw trzecich oraz uległy zaostrzeniu przepisy dotyczące transportu zwierząt na terytorium Unii Europejskiej.

Spadkowi eksportu bydła i cieląt towarzyszyła malejąca samowystarczalność UE w produkcji wołowiny. Stworzyło to dogodne warunki do wzrostu eksportu mięsa wołowego do państw Wspólnoty zwłaszcza, że od maja 2004 roku przestał obowiązywać kontyngent taryfowy na jego eksport, który ustalony był na bardzo niskim poziomie. Eksport mięsa wołowego zwiększył się z 66,6 tys. ton w 2004 roku do 171,5 tys. ton w 2007 roku, w tym do UE-15 z 51,4 do 154 tys. ton. Polska po akcesji do UE stała się jednym z głównych eksporterów netto żywca i mięsa wołowego we Wspólnocie. Udział naszego kraju w eksporcie mięsa wołowego z Unii Europejskiej wzrósł z 2,5% w 2004 roku do 7,5% w 2006 roku, a w eksporcie bydła i cieląt z 16% do 21% [Rycombel 2008].



Rys. 1. Saldo obrotów handlu zagranicznego wołowiną w ekwiwalencie mięsa w latach 1991-2008, tys. ton

Fig. 1. Balance of foreign trade in beef in the period of 1991-2008, meat equivalent, thousand ton

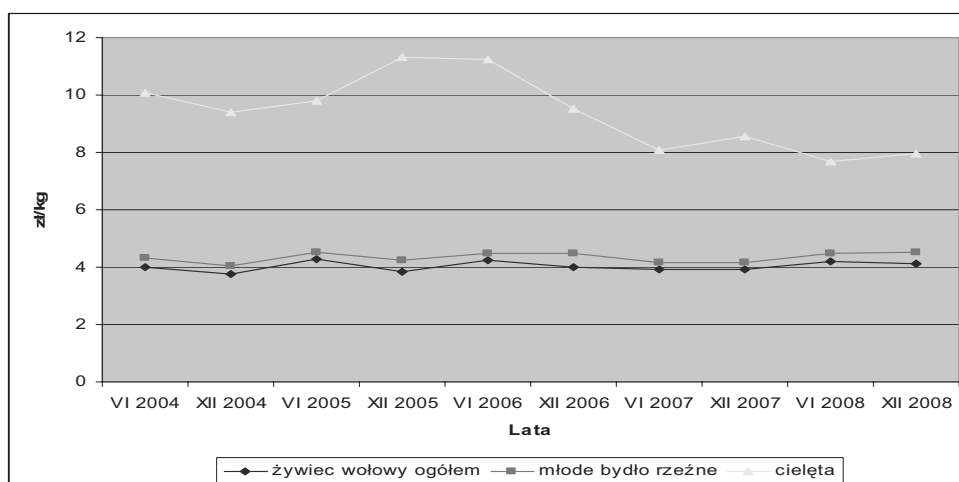
Źródło: IERiGŻ-PIB.

Państwa członkowskie UE dysponujące nadwyżkami wołowiny sprzedawały je przede wszystkim na rynku Wspólnoty, zmniejszając jej eksport do innych regionów świata. W latach 2004-2006 eksport wewnętrzny mięsa wołowego wzrósł z 1,9 do 2,1 mln ton, a jego udział w ogólnym eksporcie tego gatunku mięsa zwiększył się z 86 do 91%. Przyrost importu wewnętrznego mięsa wołowego był zbliżony do przyrostu jego eksportu wewnętrznego i wynosił 10%. Najwięksi eksporterzy wołowiny w UE, z wyjątkiem Polski i Irlandii, jednocześnie importowali duże ilości tego gatunku mięsa. Zakupy wołowiny, w tym również w innych regionach, pomagały im realizować eksport. W Niemczech import wołowiny stanowił od 48 do 58% jej ogólnego eksportu, a we Francji był on od 14 do 40% większy od eksportu i ujemne saldo obrotów tym gatunkiem mięsa wzrosło z około 48 tys. ton w 2004 roku do 106 tys. ton w 2006 roku. Unia Europejska, aby zwiększyć podaż

wołowiny na rynki państw członkowskich, zmniejszała również eksport bydła do innych regionów. Utrzymanie eksportu wewnętrznego tych zwierząt na poziomie 3,8 mln sztuk było możliwe dzięki przystąpieniu do UE nowych członków, w tym Polski.

Spośród instrumentów WPR, służących utrzymaniu równowagi popytowo-podażowej na rynku, Polska korzystała w niewielkim zakresie z subsydiów eksportowych. W okresie od 1 maja 2004 roku do końca 2008 roku wypłacono z tego tytułu ponad 100 mln zł (obejmując subsydiowaniem ponad 40 tys. ton wołowiny). Natomiast program dopłat do prywatnego magazynowania wołowiny nie był uruchamiany przez Komisję Europejską w żadnym z państw członkowskich, w tym również w naszym kraju. Na zmiany cen wołowiny na rynku krajowym miał wpływ przede wszystkim eksport, którego udział w produkcji krajowej sukcesywnie wzrastał. Zmiany w strukturze eksportu znajdują odzwierciedlenie we wskaźnikach wzrostu cen skupu bydła i cieląt oraz cen zbytu i cen detalicznych mięsa wołowego.

Zmiany cen skupu bydła i cieląt



Rys. 2. Ceny skupu żywca wołowego i cieląt w latach 2004-2008, zł/kg

Fig. 2. Purchase prices of cattle and calves live weight in the period of 2004-2008, PLN/kg

Źródło: GUS

Po akcesji Polski do UE ceny skupu cieląt rosły szybciej niż ceny skupu bydła. W 2004 roku cena skupu cieląt wynosiła 8,16 zł/kg i była o 41% wyższa niż w roku poprzednim, a w 2005 roku wzrosła ona o 22% w porównaniu do roku poprzedniego. W 2006 roku poziom cen skupu cieląt był najwyższy (10,36 zł/kg). Powodem tak silnego wzrostu cen skupu był duży eksport cieląt. Zainteresowanie państw członkowskich UE zakupem cieląt w Polsce zaczęło stopniowo słabnąć, co spowodowało spadek ich eksportu. Obniżył się on z 969 tys. sztuk w 2004 r. do 418,5 tys. sztuk w 2007 r. i prawdopodobnie do około 260 tys. sztuk w 2008 r. Ceny w eksporcie cieląt również wykazywały tendencję spadkową. W 2007 roku wynosiły one 3,28 euro/kg wagi żywej i były o około 10% niższe

niż w 2006 roku, a w I półroczu 2008 roku kształtowały się na poziomie 2,89 euro/kg wagi żywej i były o 17% niższe niż w I półroczu roku poprzedniego. Skutkiem malejącego eksportu cieląt było obniżenie się ceny skupu cieląt na rynku krajowym. W 2007 roku były one o 11% niższe niż w 2006 roku. Trend spadkowy cen kontynuowany był także w 2008 roku. Eksport bydła był również z roku na rok mniejszy, ale jego ceny skupu nie wykazywały tendencji spadkowej. W 2004 roku były one o 34% wyższe niż w roku poprzednim i w następnych latach rosły od 1 do 9% w ciągu roku. Jedynie w 2007 roku nastąpił ich spadek o 3%, spowodowany wysoką podażą wieprzowiny i jej niskimi cenami zarówno w Polsce, jak i w innych państwach Unii Europejskiej.

Na ceny skupu bydła wpływa rosnący eksport mięsa wołowego oraz ceny uzyskiwane z jego sprzedaży. Ich zmiany zależą od sytuacji cenowej na rynkach zbytu w UE. W latach 2004-2006 cena referencyjna wołowiny w UE wzrosła z 275,1 do 318,1 euro/100 kg tuszy, w tym w Polsce z 189,1 do 292,5 euro/100 kg tuszy. Różnice w poziomie cen otrzymywanych przez producentów żywca wołowego w Polsce i w UE zmniejszyły się, gdyż ceny skupu bydła rosły wolniej niż umacnianie się złotego. W 2004 roku w Polsce ceny referencyjne wołowiny były o około 45% niższe niż średnio w UE, a w 2006 roku różnica między nimi wynosiła już tylko około 9%. W 2007 roku spadkowi krajowych cen skupu bydła towarzyszyło dalsze umacnianie się złotego i ceny polskich producentów żywca wołowego były o 28% niższe od cen otrzymywanych przez producentów w UE, co sprzyjało wzrostowi eksportu mięsa wołowego. W I półroczu 2008 roku nastąpił wzrost cen referencyjnych wołowiny w UE (do 376,4 euro/100 kg) i w Polsce (do 303,3 euro/100 kg), ale rosły one wolniej od kursu euro wobec złotego. Sprzyjało to utrzymywaniu się różnic w poziomie cen wołowiny między Polską a Unią Europejską.

Podsumowanie

Wejście Polski do Unii Europejskiej spowodowało zwiększenie opłacalności chowu bydła w celu produkcji wołowiny. Głównym pozytywnym aspektem był znaczny odczuwalny wzrost cen skupu, co powinno być ważnym bodźcem do podejmowania chowu bydła.

Pojawiły się także inne zachęty, jak:

- wprowadzenie całego systemu regulacji i wspierania tego kierunku produkcji: stały skup interwencyjny, dopłaty bezpośrednie itp.,
- wsparcie produkcji wołowiny zarówno na poziomie producenta, jak i wsparcie rynkowe,
- eksport produktów wołowych do państw członkowskich przyczynił się do zahamowania tendencji spadkowych w pogłowie bydła i w produkcji tego gatunku mięsa,
- sektor produkcji bydła rzeźnego w Polsce charakteryzuje się nadal niską koncentracją, chociaż nastąpiła redukcja liczby gospodarstw zajmujących się chowem bydła w okresie 2002-2007 o około 16%,
- po akcesji Polski do UE ceny skupu cieląt rosły szybciej niż ceny skupu bydła,
- silny wzrost cen skupu bydła i cieląt wpłynął również na poziom cen zbytu i cen detalicznych mięsa wołowego.

Spośród instrumentów WPR, służących stabilizacji rynku wołowiny, Polska korzystała w niewielkim zakresie jedynie z subsydiów eksportowych. Program dopłat do prywatnego przechowywania tego gatunku mięsa nie był uruchamiany w żadnym z państw członkowskich Unii Europejskiej. Natomiast znacznie większą rolę odgrywały płatności bezpośrednie.

Literatura

- Dobicki A. [2000]: Aktualne problemy hodowli bydła mięsnego. Wyd. AR Wrocław, Wrocław.
- Jasiorowski H. [1996]: Program rozwoju hodowli bydła mięsnego w Polsce. Wyd. Fundacja "Rozwój SGGW", Warszawa.
- Rycombel D. [2008]: Wpływ Wspólnej Polityki Rolnej na rynek mięsa wołowego i jego przetwory. [W:] Ocena wpływu Wspólnej Polityki Rolnej na rynki rolne. PROW nr 106, Warszawa.
- Szot E. [2003]: Polskie rolnictwo w Unii Europejskiej. Wyd. Fundacja Fundusz Współpracy, Warszawa.